**Monstergod przedstawia "Madeleine"**

**„Madeleine” to pierwszy singel promujący nową płytę Monstergod „Invictus”, która ukaże się 16 marca nakładem Space Race Records.**

"Madelaine" to piosenka o ludziach, którzy poznali się w złym miejscu i złym czasie. Ich namiętność nigdy nie stała się czymś więcej niż fantazją. Tęsknota, którą odczuwają spala ich, jak niszcząca, demoniczna siła. Ale czy tęsknią za prawdziwymi osobami, czy za ulotnymi wrażeniami, które zostały w ich pamięci? Czy tęskniliby tak samo, gdyby było im dane ze sobą być?

**"Madeleine":** [**https://youtu.be/6IH-LxFTzAg**](https://youtu.be/6IH-LxFTzAg)

Nagrywali metalowe riffy i solówki na drumli. Eksperymentowali z bałkańskim folklorem i muzyką industrialną. Czym zaskoczą teraz? *Lista naszych inspiracji jest długa*- wyjaśnia Miłosz, wokalista Monstergod. *Są na niej Laibach, Ministry, Ladytron, Chemical Brothers czy Nick Cave*. Mimo to Monstergod jest najlepiej rozpoznawany wśród fanów mrocznych brzmień. Zespół występował na Castle Party i gotyckich imprezach w całym kraju, a jego utwory można znaleźć na kilku popularnych składankach tego nurtu. Przez ponad 10 lat wspólnego grania członkowie duetu wypracowali unikalny styl. Melodyjne, elektroniczne refreny łączą się w nich z partiami żywych instrumentów i sugestywnym wokalem. Za teksty służą zazwyczaj utwory modernistycznych i romantycznych poetów, takich jak Blake czy Baudelaire.

Na nowym krążku muzycy pozostają wierni temu stylowi i poszerzają go o nowe inspiracje. Album zyskuje na różnorodności dzięki gościnnym występom innych muzyków. Najbardziej znany spośród nich jest Sin Quirin z **Ministry**, który skomponował i nagrał partie gitary do utworu God lay dead. *Jak to możliwe, że gwiazda tego formatu zgodziła się na współpracę z niszowym zespołem z Polski? - Cóż, po prostu zapytaliśmy, czy miałby na to ochotę a on się zgodził. To była dla nas fantastyczna przygoda i okazja na stworzenie czegoś wspólnie z muzykiem, który nas inspiruje -* wspomina Marek*.* Okazji do dzielenia się inspiracjami było więcej - na płycie pojawiają się także Kr-lik (**Controlled Collapse**, **Clicks**), Void (**Deathcamp Project**, **Under the Skin**), **Egoist** oraz D' i Raf Zaremba (**Idiothead**).

"Invictus" to zdecydowanie najdojrzalsza płyta Monstergod, wyprodukowana z pedantyczną wręcz dbałością o szczegóły. *Nie żyjemy z muzyki, rzadko gramy koncerty* - wyznaje szczerze Marek *- dlatego możemy sobie pozwolić na to, żeby płyty produkować długo. Na krążek trafiły tylko te kompozycje, którymi naprawdę warto się podzielić z innymi.* Choć zespół rzadko daje koncerty, wiadomo już, że weźmie udział w tegorocznym Castle Party w Bolkowie. Daty kolejnych występów w Polsce i Europie już wkrótce powinny pojawić się na stronie zespołu.

Najnowszego krążka Monstergod możecie posłuchać w Spotify i serwisach streamingowych lub kupić na [www.monstergod.com](http://www.monstergod.com). Więcej info o zespole i daty kolejnych koncertów znajdziecie na facebook.com/monstergod